Nr. 284 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 10 grudnia 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

KŁOPOTY Z KRÓLEM.

Przeżywa je w tej chwili Anglia. Są zaś one nie małego znaczenia dla tego, bo sercowe sprawy monarchy angielskiego zdolne są wywołać ogromne skutki nie tylko w obrębie samego Imperium, ale i na zewnątrz.

Te możliwości tkwią w olbrzymim znaczeniu prawno-politycznym jakie posiada korona angielska dla całości imperium brytyjskiego.

Na początku naszego stulecia rozpoczął się proces rozluźniania więzów, łączących wielkie imperium brytyjskie w jedną całość. Izby angielskie przestały być najwyższą miarodajną instancją dla dominiów. Punkt ciężkości został przerzucony na koronę. Dzisiaj w Anglii są wszyscy zgodni co do tego, że jedynym łącznikiem, spajającym liczne i różnorodne części Imperium jest tylko i wyłącznie korona. Dzierżycielem władzy w państwie wielko-brytyjskim nie jest naród angielski, także nie angielski parlament, ani angielska biurokracja a tylko król.

Dla tego wszystkie konflikty związane z osobą monarchy angielskiego mają dla Wielkiej Brytanii a jednocześnie dla całego świata i jego politycznej równowagi niesłychane znaczenie. Każdy rozłam w opinii w łonie imperium w sprawie co król powinien lub czego nie powinien zrobić, może mieć nieobliczalne konsekwencje.

Sprawa wywołana przez małżeńskie zamiary króla Edwarda jest okropnie skomplikowana. Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że ma ona wybitne cechy polityczne i stoi na płaszczyźnie konfliktu: król — Baldwin. Zresztą już poprzednio król wielokrotnie dawał do zrozumienia rządowi Baldwina, że ma swoje, często odmienne zdanie w kwestiach państwowych. Tak było z kwestią dozbrojenia Anglii tak z polityką wiązania Turcji i Grecji z Imperium. Nie podobała się oczywiście też rządowi królewska wyprawa do Walii, gdzie król osobiście interesował się losem biedaków, dając do zrozumienia rządowi, że ten się zbytnio tą sprawą nie przejmuje.

Jakie będzie rozwiązanie całej tej sprawy, obecnie jeszcze trudno przewidzieć. Tyle można stwierdzić, że podczas gdy przywiązanie i sympatia narodu do króla były od początku oczywiste, w Izbie Gmin wszystkie partie zamanifestowały zaufanie do premiera.

Pradoksalnie wygląda stanowisko kościoła. Bo właściwie kościół anglikański powstał z powodu miłości i rozwodu króla. Papież, powołując się na obowiązujące w Kościele katolickim ustawy odmówił zakochanemu w Annie Boleyn, królowi Henrykowi VIII unieważnienia jego małżeństwa z Katarzyną Aragońską. Oburzony na tę nieustępliwość Henryk VIII kazał ogłosić parlamentowi, że kościół angielski nie podlega papieżowi. Tak powstała angielska schizma.

Posłuszny parlament udzielił bez wahania rozwodu Henrykowi, po czym renesansowy król poślubił damę dworu królowej, ukochaną Annę Boleyn. Król rozwiódł się wkrótce i z tą drugą żoną, poślubił trzecią i siódmą. Parlament wszystko sankcjonował, biskupi pochwalali. Dziś sprawa wygląda odmiennie. Kościół staje przeciw zamiarom królewskim.

Dla Polski nie jest pożądaną żadna taka przemiana w Anglii, któraby miała osłabić siłę brytyjskiego imperium. Stąd naszym życzeniem jest, by konflikt między królem a rządem został jak najszybciej złagodzony a w każdym razie, by wydarzenia angielskie nie wywołały jakichkolwiek wstrząsów w świecie, który i bez tego ma aż nadto trosk i powikłań.

Bul.

Kredyt poza budżetowy dla min. wojny.

Paryż. 9. 12. (PAT.) Rada ministrów na posiedzeniach swych odbytych we wrześniu i w październiku, upoważniła ministrów wojny i lotnictwa do wydatkowania poza kredytami przewidzianymi w budżecie ogółem 1.750 milionów franków na cele obrony narodowej. Obecnie złożony został w parlamencie projekt ustawy o zaaprobowonie tej inicjatywy rządu.

Na froncie madryckim.

Madryt. 9. 12. (PAT.) Havas donosi, że pomimo wszelkich prognostyków, pozwalających przypuszczać, że powstańcy rozpoczną dziś gwałtowną ofenzywę, na całym froncie madryckim panuje spokój. Do wczesnych godzin wieczornych nie sygnalizowano żadnego ważniejszego zdarzenia. Rano eskadry rządowe dokonały lotów wywiadowczych, głównie w celu przeszkodzenia samolotom powstańczym w ich lotach nad Madrytem. Na skutek przeprowadzonych wywiadów, 15 samolotów bombardujących skierowało się nad linie powstańcze, ostrzeliwując z karabinów maszynowych koncentrujące się oddziały oraz transporty. W godzinach popołudniowych baterie rządowe wszelkich kalibrów rozpoczęły huraganowy ogień na pozycje powstańcze, rozdzielając poszczególne kolumny, będące w ruchu oraz uniemożliwiając fortyfikowanie się. O godz. 16, sześć powstańczych samolotów bombardujących, bombardowało gwałtownie niektóre dzielnice stolicy, położone na krańcach oraz miejscowości położone za liniami wojsk rządowych.

―――

Wizyta gen. Samsonovici.

Warszawa. 9 grudnia. (P. A. T.) Dnia 8 bm. wyjechał do Krakowa gen. brygady Stachiewicz, szef sztabu głównego, w towarzystwie gen. bryg. Regulskiego i paru wyższych oficerów sztabu. Celem wyjazdu jest powitanie przyjeżdżającego do Krakowa szefa sztabu generalnego armii rumuńskiej gen. dyw. inspektora armii Samsonovici.

Gen. Samsonovici postanowił rozpocząć swą wizytę w Polsce od złożenia hołdu cieniom Wielkiego Marszałka, kóry darzył go zawsze za życia dużym zaufaniem i sympatią.

Gen. Samsonovici przyjeżdża do Krakowa dnia 9 bm. o godz. 11-ej, a do Warszawy przybędzie dnia 10 bm. rano.

Deklaracja p. Simpson.

Londyn. 9. 12. (PAT) P. Simpson złożyła na ręce towarzyszącego jej lorda Brownlow, lorda przybocznego króla Edwarda VIII., podpisane przez nią oświadczenie następującej treści:

„W ciągu ostatnich tygodni p. Simpson niezmiennie pragnęła zapobiec jakiejkolwiek akcji lub propozycji, mogącej narazić na szwank, lub zaszkodzić Jego Królewskiej Mości, względnie tronowi. Stanowisko jej pozostaje dziś nie zmienione i, o ile tego rodzaju krok rozwiązałby zagadnienie, gotowa jest wycofać się natychmiast z sytuacji, która okazała się zarówno nieszczęśliwa, jak i nie do utrzymania“.

Powyższa deklaracja p. Simpson wywołała w kołach miarodanych Londynu niezwykłe wrażenie. Uważa się za możliwe, że zajęcie przez p. Simpson tego rodzaju stanowiska doprowadzić może do pomyślnej likwidacji całego kryzysu.

Londyn. 9. 12. (PAT.) **Agencja Reutera donosi, że otoczenie króla Edwarda, dowiedziało się o oświadczeniu pani Simpson dopiero z depeszy Reutera. W kołach dworskich oświadczenie pani Simpson było niespodzianką. Sądzą, iż nie kończy ono kryzysu konstytucyjnego, uważane jest jednak za wyraz osobistych poglądów pani Simpson. Podkreślają, iż zdanie „jeżeli tego rodzaju krok rozwiązałby zagadnienie“, jest bardzo znamienne. Osobistości kompetentne oświadczają, że deklaracja pani Simpson, uczyniona została wyłącznie z jej własnej inicjatywy i woli. Sądzą dalej, że tylko krok króla może zakończyć obecną sytuację i że wszelkie inne akty, bez względu na swą wagę, mogłyby mieć tylko ograniczony skutek.**

Dalej donosi Reuter z Cannes, iż wydaje się rzeczą pewną, że p. Simpson pozostanie w willi „Leuvies“ do czasu, aż decyzja króla będzie wiadoma.

SKUTKI DEKLARACJI P. SIMPSON.

Londyn. 9 12. (PAT.) Deklaracja p. Simpson nie wywołała dotychczas, jak się wydaje, takiego efektu, by przyczynić się skutecznie do likwidacji kryzysu. W niektórych dziennikach, obliczonych na sensację, przed wszystkim zaś w „Daily Express“, deklaracja p. Simpson przedstawiona jest jako „różdżka czarodziejska“, za której dotknięciem cały kryzys przeminie. Koła dobrze poinformowane przypisują jednak tę przesadną wiarę organu lorda Beaverbrook'a na temat skuteczności oświadczenia p. Simpson temu, iż lord Beaverbrook miał być podobno jednym z inspiratorów tego rodzaju posunięcia p. Simpson.

Dzienniki reprezentujące bardziej rzeczową opinię, nie nadają deklaracji p. Simpson zbyt dużej wagi. Prasa przeważnie podkreśla, że p. Simpson przerzuciła obecnie całą odpowiedzialność za rozwiązanie sytuacji na króla, niektóre zaś dzienniki wyrażają pogląd, że ponieważ deklaracja p. Simpson w treści swej równa się wyrzeczeniu, to obecnie jest obowiązkiem króla skorzystać ze wskazanej mu drogi i ze swej strony wyrzec się p. Simpson.

Dzienniki amerykańskie „Washington Star“, którego właściciele spokrewnieni są z p. Simpson ogłosiły dzisiaj, że jeszcze przed odjazdem z Anglii p. Simpson oznajmiła królowi, by przy powzięciu decyzji co do swej odpowiedzialności wobec imperium, nie uważał się za związanego jej osobą.

Źródła dochodów na wypadek abdykacji.

Londyn. 9. 12. (PAT) Bieg wydarzeń ostatnich 24-ch godzin nie wskazuje bynajmniej na to, by deklaracja p. Simpson wpłynęła miała na zmianę sytuacji. Wszystko w dalszym ciągu zdaje się wskazywać na to, że czynione są przygotowania do abdykacji. Przygotowania idą, jak się wydaje, w trzech kierunkach:

1) sytuacja materialna króla na wypadek abdykacji. Król nie posiada majątku prywatnego. Wydatki ogólne króla pokrywane są z listy cywilnej, zaś wydatki ściśle osobiste z dochodów księstwa Kornwalii, co wynosi ok. 120 tys. funt. rocznie. Ponieważ w razie abdykacji, lista cywilna przechodzi na następcę, jedynym źródłem z którego pokrywane byłyby wszystkie wydatki króla po abdykacji, byłyby dochody z księstwa Kornwalii. Narady z syndykiem prawnym i administratorem finansowym księstwa Kornwalii dotyczyć miały zabezpieczenia finansów króla z tego źródła;

2) tytuł króla na wypadek abdykacji. Istnieją wątpliwości prawno - konstytucyjne, czy król mógłby zachować tytuł księcia Kornwalii. Tytuł ten wraz z dochodami księstwa stanowi przywilej dziedziczny najstarszego syna królewskiego, a gdy go nie ma, należy do korony. Jeżeli obecny król po abdykacji zatrzyma tytuł księcia Kornwalii, to musiałby w drodze specjalnego ustawodawstwa zrzec się tytułu i dochodów księstwa w odniesieniu do swych ewentualnych potomków. Ta procedura natrafia na trudności, dlatego też bardziej aktualna od tytułu księcia Kornwalii ma być zatrzymanie przez króla w razie abdykacji przywiązanego doń osobiście tytułu księcia Chester albo też używanego przezeń często tytułu księcia Lancaster.

3) sprawa sukcesji. Dobrowolna abdykacja króla nie ma w historii Anglii precedensu. Jedyne dwa wypadki abdykacji dotyczyły króla Ryszarda 2-go w r. 1399 oraz Henryka 6-go w r. 1416, ale były to akty abdykacji przymusowej. Dlatego też strona prawno-państwowa tego rodzaju ewentualności jest wysoce skomplikowana. Prócz samego aktu abdykacji, który według opinii wybitnych prawników winien być zatwierdzony przez parlamenty W. Brytanii i dominiów, występuje również zagadnienie sukcesji z punktu widzenia prawnego, akt taki nie istnieje, sprawa musiałaby być rozwiązana w drodze specjalnej decyzji ustawodawczej parlamentów. Według statutu westminsterskiego w roku 1931 wymagana jest jednomyślność parlamentów wszystkich dominiów dla zatwierdzenia tych kwestyj. Sprzeciw jednego tylko dominium kwestionuje zagadnienie sukcesji. Istnieją podstawy do obaw, że wolne państwo Irlandii ze względów czysto zasadniczych nie mających nic wspólnego z osobą przyszłego monarchy, założy sprzeciw, który bardzo poważnie skomplikuje całą sprawę.

―――

Wiadomości bieżące.

9 grudnia 1936

Sroda
Leokadii
Jutro: NPM. Loret.
Wschód słońca 7·32
Zachód „ 15·24

TEATR WIELKI.
Środa godz. 19.30 „Hassan".
Czwartek godz. 20 „Aida" opera.

POWSZECHNY TEATR ZOŁNIERZA (Teatr Rozmaitości)
Środa — godzina 19.30 wieczorem — „Chata za wsią" — przedstawienie wyłącznie dla wojska.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Czardasz — Tokaj — Miłość".
CASINO: „Jestem niewinny".
CHIMERA: „Głos serca".
COLOSSEUM: „Synowie pustyni" i „Pościg za cieniem".
KOPERNIK: „Anthony Adwerse".
MARYSIENKA: „Anthony Adwerse".
MUZA: „Pasteur".
PALACE: „Skowronek" z Martą Eggerth
PAN: „Orły na uwięzi" i „Wesołe szaleństwo".
RAJ: „Małe kobietki".
STYLOWY: „Zaczęło się od pocałunku" i rewia.
ŚWIT: „Małe kobietki".
TON: „Generał Sutter".
UCIECHA: „Wielki czarodziej" i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki 5.
Karlsbad — Francensbad — Marienbad — Cieplice.

— **Teatr Wielki.** Dziś w środę, dnia 9 grudnia, o godzinie 7.30 wieczorem, znakomita sztuka angielskiego poety J. E. Fleckera p. t. „Hassan i jego Złota Droga do Samarkandu", w reżyserii W. Radulskiego. Muzykę skomponował J. Koffler, dekoracje A. Pronaszko. Obsada premierowa. — Dzisiejsze przedstawienie jest zakupione. — Kupony „Abo" nieważne.

— **Opera — Teatr Wielki.** Jutro dnia 10 b. m. o godzinie 8 wieczorem „Aida" opera Verdi'ego, pod dyrekcją znakomitego kapelmistrza W. Bierdiajewa, w świetnej inscenizacji A. Ułuchanowa. W roli Aidy wystąpi p. Sława Orłowska - Czerwińska, Amneris — Dr. Wanda Rössler - Stokowska, Radamesa — Michał Hołyński, Ramfisa — Roman Wraga. Dalszą obsadę tworzą pp.: Zofia Halińska, Hilsenrat - Wiliński, Jan Romanowski i inni. — Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz w składzie nut Seyfartha, ulica Akademicka 6.

— **III. Koncert symfoniczny Filharmonii lwowskiej,** który odbędzie się w Teatrze Wielkim we wtorek, dnia 15-go bm. o godzinie 2.15 jest wielką sensacją w najlepszym tego słowa znaczeniu. — Jeden z największych współczesnych kompozytorów, węgierski mistrz Bela Bartok, wystąpi jako solista, wykonując swój 2-gi koncert fortepianowy. — Koncertem dyryguje sławny i znany w całej Europie Henryk Pensis, główny dyrektor muzyczny radia luksemburskiego.

KOMUNIKATY.

— **„Mr Plick ratuje sytuację".** — Oto tytuł lekkiej audycji międzynarodowej w opracowaniu i wyłącznym wykonaniu piosenkarza radiowego, Adolfa Fleischera. Akcja audycji rozgrywa się w wypełnionym po brzegi podrzędnym kabarecie, którego artyści zastrejkowali. Publiczność domaga się przedstawienia — dyrekcja zrozpaczona nie wie co począć. Jak znaleziono wyjście z tej sytuacji — dowiedzą się radiosłuchacze z audycji radiowej, dnia 9 grudnia o godzinie 22.10.

— **Posiedzenie Sekcji hist. społ. i gosp.** odbędzie się w czwartek, dnia 10 b. m. o godzinie 18, w lokalu Zakładu historii społecznej i gospodarczej U. J. K. (ul. Mickiewicza 5 a, II. p.) z referatem: dra Aleksego Gilewicza, p. t. Studia nad miarami i wagami w Polsce: I. Wagi i miary ciał sypkich i płynnych.

— **Posiedzenie Polskiego Towarzystwa Filologicznego** odbędzie się w czwartek, dnia 10 b. m. o godzinie 18-tej w 4 sali na I. p. na lewo w Uniwersytecie J. K., przy ulicy Marszałkowskiej l. 1. Porządek obrad: 1. Rektor dr. Stanisław Witkowski: „O Kleopatrze".

— **Komitet zjazdu żołnierzy-ochotników** byłego 201 pp. komunikuje, iż zjazd uczestników walk tego pułku odbędzie się 19-go marca 1936 r. w Wilnie. O programie i warunkach uczestnictwa w zjeździe zostaną wszyscy koledzy szczegółowo poinformowani osobnym komunikatem. Dalsze zgłoszenia należy kierować do siedziby Komitetu, mieszczącej się przy ul. Ludnej 10 w Warszawie, listownie lub osobiście w soboty w godz. 19—21.

— **Pociągi popularne na wystawę jubileuszową W. Kossaka.** Jak się dowiadujemy na skutek starań kierownictwa wystawy jubileuszowej Wojciecha Kossaka, otwartej we Lwowie w hotelu Europejskim, Lwowska Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych, zamierza uruchomić szereg popularnych pociągów z wielu miast Małopolski Wschodniej.

Pierwszy pociąg popularny wyruszy prawdopodobnie już dnia 13 grudnia. Polskie Koleje Państwowe po raz pierwszy uruchomią pociąg popularny dla artystycznej imprezy, w czasie, kiedy dotąd czyniono to tylko dla celów sportowych i handlowych. Należy przyklasnąć szlachetnej inicjatywie Lwowskiej Dyrekcji Kolejowej, doceniającej propagandystyczne znaczenie Jubileuszowej Wystawy Wojciecha Kossaka, urządzonej wzorowo w pawilonie wystawowym hotelu Europejskiego.

— **Zarząd Koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy we Lwowie** zawiadamia niniejszym swych członków, że 9 b. m. o godzinie 19.15 odbędzie się w lokalu własnym przy ulicy Kurkowej 12 — (Koszary Gwardii Narodowej) wykład mjr. w st. spocz. P. St. Geciurkiewicza na temat „Najnowsze zdobycze techniki, a obrona Państwa. — Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

KRONIKA MIEJSKA.

Powszechny Teatr Żołnierza — młodzieży szkolnej. Koła opieki rodzicielskiej przy szkołach powszechnych: żeńskiej im. Zimorowicza, żeńskiej im. św. Antoniego, męskiej im. Piramowicza i męskiej im. Staszica — wyrażają Zarządowi Powszechnego Teatru Żołnierza we Lwowie słowa serdecznej wdzięczności za ofiarowanie 100 bezpłatnych biletów dla najbiedniejszej młodzieży szkolnej na przedstawienie w dniu 6 grudnia br.

Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie komunikuje, że przyjmuje podania o pozwolenie przywozu towarów zakazanych na miesiące styczeń — luty 1937. Termin przyjmowania podań upływa dnia 20 grudnia br.

SILNA ARMIA TO GWARANCJA POKOJU — SPEŁNIJ OBOWIĄZEK ZASIL F. O. N.

W granicach norm i powyżej.

OFIARY NA POMOC ZIMOWĄ.

Korporacja instalatorów wodo-gazociągowych we Lwowie uchwaliła na zebraniu 1 bm. daninę na rzecz pomocy zimowej powyżej obowiązujących norm, a mianowicie: po 3 zł. miesięcznie od wymierzonego obrotu w roku 1935 spłacają ci, których obrót wynosił do 10.000 zł., zaś 1½ pro mille od obrotu ponad 10.000 złotych. Korporacja wystosowała apel do wszystkich zrzeszonych i niezrzeszonych instalatorów, aby dostosowali się do tej uchwały. Lwowskie Stowarzyszenie kupców uchwaliło rezolucję, wzywającą całe kupiectwo żydowskie naszego miasta do opodatkowania się na rzecz pomocy zimowej bezrobotnym i podjęło się samo ściągania tej daniny od członków.

Kinoteatry „Raj" i „Świt" wyświetlają od 9 bm. film „Małe kobietki" i przeznaczają przez wszystkie dni trwania tego filmu po 5 groszy od każdego biletu w cenie do 1 złotego, a po 10 groszy powyżej ceny 1 zł. na rzecz pomocy zimowej, przyczym danina ta pokryta będzie przez Zarząd kinoteatrów bez podwyżki ceny biletów.

Do MKKO. wpływają na konto pomocy zimowej nieustannie większe i mniejsze kwoty nadsyłane przez rozmaite instytucje i osoby prywatne, jako dobrowolny podatek na rzecz bezrobotnych. Nadesłali ofiary lub też deklaracje: Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Związek Oficerów WP. w st. sp., Towarzystwo Zakładów chemicznych „Strem", grupa francuskich Towarzystw naftowych „Małopolska", fma „Glimar", dyr. Lwowskich Towarzystw akc. Browarów Schneider i Schaff, Tow. Ubezp. na życie „Vita i Krakowskie", Wyd. Zakł. Narod. im. Ossolińskich, fabr. Bata, Izba przem. handl. we Lwowie, sen. Decykiewicz i inni.

Z grupy świata pracy opodatkowali się jedni z pierwszych oprócz wymienionych poprzednio — pracownicy następujących instytucyj: Zarządu Miejsk. i Zakładów miejskich, Banku Polskiego, Ossolineum, Zjed. Kancel. Notariuszów Lwowskich, fabr. rolet „Fabrol", wypoż. książek Altenberga, Twa Handl. Przemysłu naftowego, francuskiego Twa akc. „Perun", Twa Zakł. Chem. „Strem", „Polminu", Twa Kontynent. dla handlu i przemysłu, biura podróży „Orbis", Fmy Hausman, Lwowskiej Izby Rolniczej, Powsz. Banku Związk. w Polsce, Powsz. Banku Kredytowego, Syndykatu Emigracyjnego, ukr. fabryki ksiąg handlowych „Biblos", Ski „Centroświeca", Foto-Radio-Palace, urzędn. Związku Ziemian, pracown. Zakl. Ubezp. Społecz. oraz przedsiębiorcy, dostawcy i dozorcy nieruchomości ZUS., urzędnicy i służba Kasyna Narodowego, pracownicy fabryki Edward Zajączek oddział Lwów, Fmy „Polsot", Małop. Twa Handlu Wymiennego, dyr. i prac. Zjedn. fabryk „Alba", Małop. Twa Zachęty do hodowli koni, Sanat. „Salus", Illustr. Gońca Wieczornego, Linii żeglugi Gdynia—Ameryka, Wyższego Urzędu górniczego, Browaru Okocimskiego Jan Goetz, Monopolu zapałczanego, Książnicy Atlas, Twa Ubezp. „Selesia", Giełdy zbożowej i towarowej, zakładu zastaw. Mons-Pius, Polsk. eksportu naftowego, Banku Wzaj. Ubezp. „Vesta", Gazety Lwowskiej, Synd. Inter. Drzewnych, Twa „Feniks", „Centrosojuzu" Centr. Banku Spółdzielczego, Gal. Kasy Oszczędn., Tow. Ubezpiecz. „Przyszłość", Zakł. Przemysł. „Lenko", Twa Ubezp. „Orzeł", firmy M. Szymański i innych.

Z tego wykazu widać jasno, że najskwapliwiej spieszą z ofiarami sfery pracownicze, natomiast deklaracje i daniny ze strony przedsiębiorców są dotychczas nieliczne. Rażąca ta luka powinna być jak najspieszniej wypełniona przez tych, którzy z racii swego stanowiska społecznego i stanu posiadania obowiązani są do większych ofiar na rzecz potrzebujących.

Podanie o przyznanie zaopatrzenia inwalidzkiego.

Zarząd Oddziału Związku Legionisów Polskich we Lwowie przypomina, że w myśl dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22. XI. 1935 r. Dz. U. R. P. Nr. 85 ex 1935 r. uczestnicy walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 1-go sierpnia 1914 r. do 11-go listopada 1918 r. lub później w powstaniu śląskim, wielkopolskim, walkach o Lwów i Wilno — a utracili w związku przyczynowym ze służbą wojskową conajmniej 15 proc. zdolności zarobkowej i dotychczas zaopatrzenia inwalidzkiego nie pobierają — mogą ubiegać się o przyznanie zaopatrzenia inwalidzkiego.

Również wdowy, sieroty i rodzice pozostali po poległych oraz po zmarłych w związku przyczynowym ze służbą wojskową uczestnikami walk o Niepodległość R. P., niepobierające dotychczas z tego tytułu zaopatrzenia ze Skarbu Państwa, mogą na zasadzie wyżej podanego dekretu ubiegać się o przyznanie stałego zaopatrzenia.

Ostateczny termin zgłaszania roszczeń w myśl tegoż dekretu upływa z dniem 31 grudnia 1936 r., wobec czego osoby uprawnione we własnym interesie muszą złożyć należycie udokumentowane podanie a to: inwalidzi do właściwego starostwa powiatowego, referat dla spraw inwalidzkich, wdowy, sieroty i rodzice po poległych i zmarłych — do Izby Skarbowej, Wydział rent i emerytur w Krakowie.

Celem otrzymania bliższych informacyj w powyższych sprawach, legioniści, oraz osoby pozostałe po poległych i zmarłych legionistach mogą zgłaszać się w poniedziałki i czwartki każdego tygodnia w godzinach od 6 do 8 wieczór do dnia 21 grudnia 1936 r. włącznie u referenta dla spraw inwalidzkich sekcji Samopomocy Oddziału Zw. Leg. Pol. we Lwowie, ul. Jabłonowskich 11.

KONKURS MUZYCZNY NA MARSZ NARODOWY DLA UCZCZENIA PAMIĘCI J. PIŁSUDSKIEGO.

Komitet obywatelski budowy pomnika Marszałka Piłsudskiego we Lwowie, rozpisał w swoim czasie konkurs na marsz o charakterze narodowym bez cytatów melodyj ludowych, podniosły w swym charakterze, gloryfikujący czyny bojowe Marszałka Piłsudskiego, a zarazem działający na masy. Melodia powinna się nadawać do podłożenia tekstu. Jedna niepodzielna nagroda złożona przez bezimiennego ofiarodawcę wynosi 2.000 zł. Udział w konkursie zastrzeżony jest wyłącznie dla kompozytorów polskich bez względu na przynależność państwową.

Przypominamy, że termin tego konkursu upływa w dniu 31 grudnia br. Rękopisy do tego terminu należy przesyłać pod adresem „Sekretarjat Obywatelskiego Komitetu Budowy Pomnika Marszałka Piłsudskiego we Lwowie" Ratusz Wydział I. Rynek, Lwów.

Program radiowy.

Czwartek, 10 grudnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Poranek muzyczny. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Koncert. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Pogadanka. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiad. gosp. 15.15: Koncert reklamowy. 15.35: Płyty. 15.55: Kącik humoru. 16: Płyty. 16.20: Pogadanka dla dzieci. 16.35: Koncert. 17: Pogadanka. 17.15: Koncert kameralny. 17.50: „Książka i wiedza". 18: Pogadanka. 18.10: Wiad. sport. 18.20: Płyty. 18.35: Odczyt. 18.50: Pogadanka aktualna. 19: Słuchowisko. 19.35: Koncert. 20.35: Odczyt. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert. 22: Muzyka z Wilna. 23: Płyty.

30-LECIE PRACY NAUKOWEJ WICEMIN. W. R. i O. P. PROF. J. UJEJSKIEGO.

Warszawa, 9 grudnia. (P. A. T. Wczoraj wieczorem staraniem b. uczniów prof. Józefa Ujejskiego odbyła się w lokalu Kasy Mianowskiego w pałacu Staszica, uroczystość uczczenia 30-lecia pracy naukowej wiceministra prof. J. Ujejskiego, b. rektora Uniwersytetu J. P. w latach 1932-33.

Na uroczystość przybyło wielu przyjaciół i współtowarzyszy pracy prof. Ujejskiego, m. in. minister WR i OP prof. Świętosławski, dyrektor FKN Michalski, rektor Uniwersytetu J. K. prof. Antoniewicz, profesorowie Zieliński, Chrzanowski, Krzyżanowski, Handelsman i inni, przedstawiciele świata literackiego, m. in. Wacław Berent oraz b. uczniowie prof J. Ujejskiego w liczbie około 200.

Z TEATRU POWSZECHNEGO.

„Carewicz"

dramat Gabrieli Zapolskiej w reżyserii M. Koczyrkiewicza.

Dramat Zapolskiej o carewiczu Aleksym i tancerce Soni zyskał w dziejach teatru polskiego przywilej popularności. Chętnie był oglądany przez publiczność, chętnie był grany przez aktorów, dla których zawsze stanowił dużą szansę. Jako widowisko jest terenem koncertu pary aktorów o pięknych warunkach zewnętrznych i dużym talencie. Ujmuje sentymentem i smutkiem, płynącym z tekstu Zapolskiej.

Popularność „Carewicza" wprowadziła tę sztukę do repertuaru Teatru Powszechnego. (Dziwnym zbiegiem okoliczności wystawienie tej ponurej anegdoty monarchicznej zeszło się z wiadomościami prasy o konflikcie małżeńskim na dworze angielskim!) Pesymistyczne podejście do zagadnień zwierzchnictwa państwowego jest negatywnym sposobem wychowawstwa przez teatr. **Sztuka Zapolskiej oskarża** i demaskuje frymarkę godnością i mundurem. Dlatego też oglądanie tego dramatu przez żołnierzy powinno być poprzedzone zorganizowanymi pogadankami, wprowadzającymi w pozytywny sens sztuki.

Oprawa inscenizacyjna „Carewicza" na scenie Teatru Powszechnego zmontowana starannie przedstawia się bez zarzutu. Wykonanie czołowych ról: carewicza i Soni ze względu na niewłaściwa obsadę ról w dużej mierze zawiodło. Doskonali byli za to wykonawcy ról: Wielkiego Księcia, lokaja Iwana i cara. **B. W. L.**

SPECJALNE DATOWNIKI NA ZNACZKACH POCZTOWYCH W OKRESIE ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

W bieżącym roku w okresie świąt Bożego Narodzenia od 10 grudnia br. do 6 stycznia 1937 włącznie wprowadzone będą do sprzedaży ozdobne karnety znaczków pocztowych stemplowanych specjalnym datownikiem świątecznym jako upominki świąteczne.

Wszystkie Dyrekcje Poczt i Telegrafów otrzymują dla urzędów w siedzibach Dyrekcyj Okr. P. i T. oznaczonych Nr. 1 datowniki propagandowe dla każdej Dyrekcji o innym rysunku, lecz o wspólnym haśle „Witaj gwiazdo złota". Karnety ze znaczkami zamawia się przekazem pocztowym, a we Lwowie nabyć je można bezpośrednio w Urzędzie pocztowym Nr. 1, ul. Słowackiego 1, I p. drzwi Nr. 82.

Karnety przeznaczone na znaczki są bezpłatne.

Ze względu na to, że każda Dyrekcja Okr. P. i T. rozporządza datownikiem o innym rysunku, znaczki niemi ostemplowane będą miały wysoką wartość filatelistyczną i pamiątkową.

Prócz tego w holu Urzędu pocztowego Lwów 1 umieszczona będzie specjalna skrzynka pocztowa, przeznaczona dla przesyłek listowych, stemplowanych na życzenie P. T. publiczności datownikiem świątecznym.

Szczegółowych informacyj udzielą wszystkie urzędy (agencje) pocztowe.

POGŁOSKI O WYJEŹDZIE DO RZYMU.

Rzym. 9. 12. (PAT.) Rozeszła się tu pogłoska, że pani Simpson ma wkrótce przybyć do Rzymu i zamieszkać w willi lorda Berkolet. Mieszkańcy willii oświadczają jednak, że nic nie pozwala przewidywać, aby p. Simpson miała przyjechać do Rzymu. Zwraca wszakże uwagę fakt, że policja wydała dziś niezbędne zarządzenia ochronne.

UCHWALENIE SOWIECKIEJ KONSTYTUCJI.

Moskwa. 9. 12. (PAT.) Onegdaj po sprawozdaniu Stalina rozpoczęło się czytanie tekstu konstytucji według artykułów i głosowanie nad każdym artykułem. Podczas odczytywania art. 126 przy słowach „partia komunistyczna jest przodującym oddziałem w ich walce o utwierdzenie i rozwój ustroju socjalistycznego", sala wstaje i urządza burzliwą owację.

Po ukończeniu głosowania wpłynęło kilka wniosków, a mianowicie o zatwierdzenie przez kongres konstytucji jako prawa zasadniczego o polecenie WCIKZSRR opracowania ordynacji wyborczej i wyznaczenia terminu wyborów oraz ustanowienia dnia 5 grudnia jako dnia przyjęcia konstytucji świętem narodowym. Wszystkie wnioski zostały przyjęte. Przewodniczący Andrejew ogłasza zamknięcie kongresu. Delegaci i prezydium śpiewają Międzynarodówkę.

Jutro ma odbyć się na placu Czerwonym demonstracja z powodu uchwalenia konstytucji.

PAZZM. „LIGA" NAWIĄZUJE KONTAKT Z PRASĄ RUMUŃSKĄ.

Wydział prasy i propagandy PAZZM. „Liga" nawiązał ostatnio kontakt z redakcją rumuńskiego pisma „Romanul", organu grupy narodowo - liberalnej.

Na podstawie porozumienia z redaktorem naczelnym tego pisma p. Cernea, który kilka dni temu gościł w Warszawie, ustalono stałą współpracę. Opierać się będzie ona na wymianie artykułów, związanych z zagadnieniami młodzieżowymi, którym pismo rumuńskie poświęca dużo miejsca oraz z kwestiami, obejmującymi szereg aktualnych wydarzeń w Polsce i Rumunii.

MIĘDZYNARODOWY DOM AKADEMICKI W GENEWIE.

W br. akademickim został otwarty w Genewie Międzynarodowy Dom Studentów, oparty w swych założeniach na podobnych Domach, istniejących w Nowym Jorku, Chicago i Paryżu.

Zadaniem tego Domu jest zbliżenie intelektualne i współpraca studentów cudzoziemców z szwajcarskimi.

W Genewie istnieje również od 1924 r. Międzynarodowa Unia Studentów, zajmująca się zagadnieniami o charakterze międzynarodowym.

Utworzenie Oddziałów Obrony Narodowej na terenie województw południowo-wschodnich.

Jak już doniesiono P. Minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki zarządził zaciąg ochotniczy do służby wojskowej w oddziałach Obrony Narodowej na okres 11 tygodni: mężczyzn, urodzonych w latach 1916, 1917, 1918 i 1919, oraz zaciąg ochotniczy do służby wojskowej w oddziałach Obrony Narodowej: podoficerów i szeregowców rezerwy piechoty kompanii strzeleckiej i kompanii ciężkich karabinów maszynowych, oraz szeregowców rezerwy kawalerii i taborów z oddziałów ciężkich karabinów maszynowych. Zarazem P. Minister spraw wojskowych powołał ochotników na 6-cio tygodniowe ćwiczenia szeregowców rezerwy artylerii lekkiej i ciężkiej.

Jak się dowiadujemy, zostało zadecydowane utworzenie na terenie trzech województw południowo - wschodnich (DOK. Lwów) oddziałów Obrony Narodowej: dla rejonu Lwowa, dla Zagłębia naftowego i dla wschodniego Podkarpacia.

Utworzenie wyżej wymienionych oddziałów Obrony Narodowej łączy się z nasileniem bezrobocia na wymienionych terenach, gdzie młodzież przedewszystkim pozbawiona pracy, zrzeszona w szeregu związków społecznych, będzie mogła zgłaszać się do służby wojskowej w oddziałach Obrony Narodowej w charakterze ochotników.

Należy zwrócić uwagę, że kandydaci tak ochotnicy (przed poborowi), jak rezerwiści zrzeszeni, mają zgłaszać się do rejestracji w związkach: PW., a niezrzeszeni u najbliższego komendanta powiatowego PW. już od 10 grudnia. Ukończenie zaciągu nastąpi we wtorek 15 grudnia br.

Zarządzenie p. Ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego wywołało w szerokich sferach społeczeństwa wielkie zainteresowanie.

Pierwsze powołania do oddziałów nastąpią już w pierwszych dniach stycznia 1937.

Pogrzeb wdowy po Conradzie.

Londyn. 9 12. (PAT.) W środę w południe odbędzie się w Canterbury pogrzeb wdowy po Józefie Conradzie Korzeniowskim, która zmarła przed dwoma dniami. Ambasador RP. Raczyński wystosował do syna Conrada serdeczny list z wyrazami współczucia. Ponadto ambasador Raczyński obecny będzie w środę na specjalnym nabożeństwie, jakie odbędzie się w Londynie, zaś na pogrzeb do Canterbury udaje się sekretarz ambasady Baliński w charakterze specjalnego reprezentanta.

Otwarcie nowego teatru w Łodzi

Łódź. 9. 12 (PAT.) W dniu wczorajszym odbyło się otwarcie nowego teatru na terenie Łodzi p. n. „Teatr Polski" pod dyrekcją dyr. H. Morycińskiego. Na inauguracyjnym przedstawieniu „Wesela" Wyspiańskiego byli obecni przedstawiciele władz z wicewojewodą Wendorfem, prezydentem miasta Godlewskim. wiceprezydentem Kozłowskim i innymi oraz przedstawiciele różnych organizacyj społecznych.

Przed rozpoczęciem przedstawienia okolicznościowe przemówienie wygłosił nacz. Wydziału oświaty i kultury zarządu miejskiego, charakteryzując rolę teatrów popularnych w Łodzi w dziele podnoszenia kultury teatralnej mieszkańców, po czym przemawiali: prezes Związku artystów scen polskich p. Śliwiński i dyr. nowoutworzonego teatru p. Moryciński. Dyr. Moryciński w swym przemówieniu zaznaczył, że nowy teatr wystawiać będzie tylko sztuki polskich autorów. Inauguracyjne przedstawienie „Wesela" zgromadzona publiczność przyjęła z gorącym uznaniem.

Uroczystości pułku i miasta w Żółkwi.

Żółkiew. 9. 12. W poniedziałek i wtorek gród Żółkiewskich i Sobieskich stał pod znakiem święta miejscowego pułku strzelców konnych i miasta Żółkwi. W poniedziałek 7 bm. w wigilię uroczystości przejechały ulicami miasta capstrzyki konne. Ulice były udekorowane flagami. Przed iluminowanym i pięknie udekorowanym ratuszem oczekiwali przybycia capstrzyku starosta Emeryk, burmistrz dr. Łaszkiewicz, korpus oficerski, przedstawiciele władz i organizacyj.

O godz. 18-ej w obecności przedstawicieli władz, Rady miejskiej, młodzieży gimnazjalnej i tłumów publiczności odbył się na boisku Sokoła uroczysty apel.

We wtorek o godz. 7 rano pobudka orkiestr obwieściła miastu rozpoczęcie święta pułkowego i miasta Żółkwi. W obecności gen. Andersa, ppłk. dypl. Gierulewicza i całego pułku i oddziałów P. W. odbył się uroczysty akt nadania miastu Żółkwi odznaki pułkowej.

W uroczystościach wzięły udział delegacje 5 pułków i kilku innych formacyj, oraz delegat komendanta szkoły policyjnej w Mostach Wielkich nadkomisarz Janisz.

O godzinie 13 nastąpiło zaprzysiężenie rekrutów, której dokonali rz. - kat. ks. prof. Rogowski, gr. - kat. kapelan ks. Steckiewicz, ks. kap. ewangel. Banszel i prezes kahału dr. Rubinfeld. Zarazem odbyła się dekoracja odznaką pułkową starosty żółkiewskiego Emeryka, burmistrza dr. Łaszkiewicza i wielu osób wojskowych.

Następnie odbył się w krytej ujeżdżalni im. Hetmana Żółkiewskiego, obiad żołnierski, na który przybyli przedstawiciele władz i rady miejskiej. Po obiedzie gen. Anders i goście zwiedzili nowootwartą świetlicę pułkową i kasyno podoficerskie.

Uroczystości były historycznym dniem dla miasta Żółkwi.

Z WATYKANU.

Stan zdrowia Ojca św. bardzo szybk poprawia się i nie ma żadnych powodów do obaw.

REORGANIZACJA KOMISARIATU SPRAWIEDLIWOŚCI.

Moskwa. 9 12. (PAT.) Centralny komitet wykonawczy i rada komisarzy ludowych ZSRR. wydały postanowienie, określające zadania ludowego kom. sprawiedliwości ZSRR. Jest to reorganizacja tego komisariatu w duchu wybitnie centralistycznym. Komisariat ten będzie miał za zadanie kontrolę nad stosowaniem przez sądy prawa sowieckiego, a więc związkowego, nad jednolitą praktyką sądową oraz będzie kierować organizacją sądownictwa na terenie całego Związku.

Jak wynika z ducha i treści tego postanowienia, ludowe komisariaty sprawiedliwości republik związkowych będą tylko organami wykonawczymi ludowego komisariatu sprawiedliwości ZSRR.

ZEBRANIE RADY ZWIĄZKU ZIEM GÓRSKICH.

Dnia 13 bm. (w niedzielę) odbędzie się we Lwowie konstytuujące zebranie Rady wojewódzkiej lwowsko - stanisławowskiej Związku Ziem Górskich w sali obrad Izby przem.-handl. O godz. 13-ej prof. dr. Walery Goetel wiceprezes Związku Ziem Górskich wygłosi referat na temat „Zagadnienie regionalizmu górskiego w Polsce". Ta część zebrania odbędzie się wspólnie z walnym zjazdem delegatów Twa Przyjaciół Huculszczyzny.

O godz. 15-tej zagajenie obrad przez delegata prezydium Związku Ziem Górskich, wybór prezydium zebrania, referat inż. Januszewicza na temat „Zagadnienia rolnictwa na terenach górskich, plan działalności na tle statutu Zw. Z. G." (z dyskusją), ukonstytuowanie się Rady wojewódzkiej lwowsko-stanisławowskiej Zw. Ziem Górskich, wybór zarządu i komisji rewizyjnej, różne i wnioski.

CO WINIEN ROBIĆ POBOROWY GDY JEST CHORY?

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem spraw wojskowych i Ministerstwem opieki społecznej wyjaśnia w następującej sprawie:

W wypadku, gdy poborowy wezwany przez Powiatową Komendę Uzupełnień nie może przybyć w oznaczonym terminie do formacji wojskowej ze względu na obłożną chorobę, a z powodu ubóstwa nie ma możności wezwać lekarza celem przedstawienia zaświadczenia o chorobie dla PKU. — wówczas fakt jego choroby stwierdza przełożony danej gminy, po czym gmina zawiadamia lekarza powiatowego, który odwiedza chorego i wystawia świadectwo, lecz tylko w tym wypadku, gdy może to czynić bez podejmowania osobnej podróży.

Jeżli ubogi poborowy z powodu obłożnej choroby nie może się stawić do formacji w powtórnie wyznaczonym terminie, wówczas może wezwać za pośrednictwem gminy lekarza powiatowego, przy czym koszty podróży lekarza obciążają Skarb Państwa i pokrywane są z budżetu Ministerstwa opieki społecznej.

Z TEATRU WIELKIEGO.

„HASSAN".

WIDOWISKO JAMESA ELROYA FLECKERA W PRZEKŁADZIE A. SZEMBEKA. MUZYKA JÓZEFA KOFFLERA. REŻYSERIA WACŁAWA RADULSKIEGO. DEKORACJE ANDRZEJA PRONASZKI. KIEROWNICTWO MUZYCZNE JAKUBA MUNDA.

Inspiratorska — jeśli już nie realizacyjna — działalność Horzycy jako kierownika sceny idzie w kierunku ujawnienia moralnych funkcyj teatru. Stąd płynie jego zainteresowanie dramatem romantycznym, stąd też wynika skłonność do utworów dramatycznych, które można podciągnąć pod ogólne miano moralitetów (rozszerzywszy, rzecz prosta, używalność tego terminu po za epokę, do której przynależy): Ukazanie utworu nieznanego w Polsce poety angielskiego Fleckera (1884—1915) tłumaczy się najdobitniej tymi właśnie upodobaniami repertuarowymi.

Widowisko Fleckera ukazuje odwrotną stronę kolorowej rzeczywistości z tysiąca i jednej nocy. Rzecz dzieje się w Bagdadzie, gdzie zakochani rzemieślnicy układają wiersze. gdzie dzwonią wodotryski i gdzie przechadza się niepoznany kalif Harum al Raszyd. Ale miłość rodzi tam drwiny i okrucieństwo, wokół wodotrysków krążą nocami duchy pomordowanych, sam zaś Harun al Raszyd jest nie dobrotliwym władcą ale upojonym swą władzą okrutnikiem, dla którego wędrówki wśród poddanych sa tylko źródłem szukania nowych ofiar terroru. Kiedy wreszcie para kochanków: Rafi i Perwaneh mimo szlachetnego wyboru uczucia ginie w męczarniach na rozkaz kalifa, prosty człowiek, cukiernik Hassan i poeta Ishak porzucają miasto pełne zbrodni i udają się w „złotą drogę do Samarkandu" — mistycznego ośrodka wolności i szczęścia, „aby poznać to, o czym nie wiemy"; jak mówi Hassan w chwili opuszczania bram Bagdadu. Cukiernik Hassan jest wogóle przewodnikiem wszystkich tajemnych i ludzkich mocy, które szaleją w bajkowym Bagdadzie. Doznaje największych upokorzeń pod oknem ukochanej Jasemin i wznosi się na szczyt potęgi jako — dzięki kaprysowi losu — najbliższy przyjaciel kalifa. On właśnie jest dramatycznym prorokiem wschodniej filozofii doczesności, która mu nie pozwala upaść pod ciosami losu. Ale poza Hassanem już rozgrywa się w przecudnie lirycznej scenie przedostatniej sąd nad duchami zmarłych. Nie ma wiecznej pamięci, nie ma szczęścia poza grobem. Wieje tylko wiatr zimny i rozdziela w przeciwne strony duchy kochanków Rafi i Perwaneh oszukani są powtórnie. Dla wspólnej miłości przecierpieli męki i śmierć, nie wiedząc, że nie ma za progiem życia wspólnoty dusz, że jest tylko samotna tułaczka ducha niesionego przez wichry jak liść. Ta smutna — jakże odległa od chrześcijańskiej — filozofia bytu stanowi głęboki liryzm dramatu o Hassanie cukierniku i baśniowym Bagdadzie.

Muzyka Kofflera rozszerzyła sferę dramatu Fleckera o strefę tła nastrojowego, na pierwszy plan wysunęła się zaś w scenie kaźni. I właśnie w tej scenie winna być bardziej dysonansowa, powinna zawierać więcej elementu gwałtowności, by uczuciowo jeśli nie markować mękę kochanków. to usprawiedliwić wstrząs duchowy Hassana.

Teatralizacja utworu Fleckera szła drogą wydobycia widowiskowych — zespołowych jego elementów. Inscenizacja odsłon takich, jak scena kaźni, rozmowa w więzieniu, rozmowa duchów, wyjście z Bagdadu doprowadzona była do subtelnej gry grup aktorskich i tła scenicznego. W połączeniu z kapitalnie barwnymi dekoracjami Pronaszki i reżyseria świateł, cała robota realizatorska przemawiała pełnym wyrazem.

Jubileuszową swą rolę — Hassana wykonał Guttner w sposób jakby różny od dotychczasowego swego traktowania ról odtwarzanych. Tyle było w tej kreacji gestów odwewnętrznych, jakiegoś boleściwego zmagania się z samym sobą, tyle wreszcie dobrze oddanej impulsywności człowieka Wschodu. W stylu wrodzonego sobie zimnego rezonerstwa stworzył Krasnowiecki doskonałą postać okrutnego Kalifa. Dużymi zaletami wyrazu scenicznego odznaczała się gra Życzkowskiej (Jasemin), Stępowskiego (poeta Ishak) i Więckowskiego (Selim). Mimo silnej i dobrze odegranej sceny więziennej Madaliński i Szrajerówna nie odpowiedzieli charakterowi i napięciu kreacyj pary kochanków: Rafiego i Perwaneh.

Całość widowiska wymaga pewnych skrótów, spektakl trwa bowiem stanowczo za długo.

B. W. L.

Sport i wychowanie fizyczne.

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA LWOWA.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się we Lwowie 1-sze drużynowe lekkoatletyczne zimowe mistrzostwa Lwowa. Do mistrzostw zgłosiły się drużyny: Pogoni, Lechii, AZS i Droru. Mistrzostwa rozgrywane są o nagrodę wędrowną ofiarowaną przez kier. Okr. Urz. WF i PW płk. Kocura. We wtorek rozegrany został pierwszy mecz z cyklu tych rozgrywek pomiędzy Drorem a Pogonią. Mecz wygrała Pogoń w stosunku 59:37. Przebieg poszczególnych konkurencyj był następujący:

Biegi: 35 m. przez płot.: 1) Bickeles (D.) 5:5, 2) Drużbiak (P.), 3) Mrożek (P.), 2000 m: 1) Korzeniowski (P) 6:39:4, 2) Dąbrowski (P), 3) Judenberg (D), 30 m: 1) Orlewicz (P) 4 s., 2) Bickeles (D) 4:1, 3) Meisner (D) 4:4, sztafeta 3X800 m: 1) Pogoń (Bieniarz. Dąbrowski, Korzeniowski) 7:25:8 2) Dror, sztafeta 6X30 m: 1) Pogoń (Zygmunt, Orlewicz, Mrożek, Drużbiak, Panas, Sozański) 27.

Rzuty: kula: 1) Szczerski (P) 12.13, 2) Begaj (P) 11.25, 3) Fichman (D) 10.36.

Skoki: skok wzwyż: 1) Sozański (P) 1.65, 2) i 3) Flintenstein i Fichman (obaj z Droru) po 1.57, trójskok z miejsca: 1) Zygmunt (P) 8.30, 2) Szczerski (P) 8.17, 3) Fichman (D) 8.09, skok w dal: 1) Zygmunt (P) 6.23, 2) Drużbiak (P) 6.15, 3) Fichman (D).

W nadchodzącą niedzielę 13 bm. rozegrany zostanie w hali sportowej mecz następny pomiędzy Lechią a AZS-em.

LWÓW BIJE W BOKSIE LUBLIN.

Wczoraj wieczorem, rozegrany został w hali sportowej międzymiastowy mecz bokserski, Lublin—Lwów. Spotkanie to zakończyło się niespodziewanie łatwym zwycięstwem reprezentantów Lwowa, w stosunku 12:4. Lwów walczył bardzo dobrze. Cała reprezentacja zestawiona była bardzo dobrze, nie posiadając zasadniczo słabych punktów. Niezwykle silną przewagę posiadali zawodnicy Lwowa w wagach najcięższych, w których aż trzy walki zdołali rozstrzygnąć przez k-o. Z reprezentacji Lwowa w pierwszym rzędzie wyróżnili się: Biłyj i Michniewicz. Z Lublina: Franczak i Kocjan. Przebieg walk był następujący:

w wadze muszej: Lubiński (Lw) pokonał na pkt Stachurskiego;

w wadze koguciej: Wojsławski (Lubl.) wygrał na pkt z Warzewskim;

w wadze piórkowej: Sidelnikow (Lw) wygrał na pkt z Ackermanem;

w wadze lekkiej: Kocjan (Lubl.) wygrał walk-overem wobec nadwagi Sprunga, a w walce towarzyskiej wygrał już w 1 rundzie Sprung na skutek silnego krwawienia zawodnika lubelskiego;

w wadze półśredniej: Biłyj (Lw) wygrał w 2 rundzie przez k-o z Kulczyckim;

w wadze średniej: Michniewicz (Lw) pokonał wysoko na pkt. Franczaka;

w wadze półciężkiej: Baranowski wygrał w 1 rundzie przez k-o z Kowalskim;

w wadze ciężkiej: Szkwarkowski (Lw) wygrał w rundzie przez k-o z Bąkiem.

Sędziował w ringu p. Wójcik, punktował p. Modjal z Krakowa. Mecz pozostawił w sumie nienajgorsze wrażenie. Organizacja poprawna. Widzów b. dużo, bo około 2000.

TARNOPOL ZWYCIĘŻA W BOKSIE LWÓW.

Tarnopol. 9. 12. W Tarnopolu odbył się we wtorek międzymiastowy mecz bokserski Tarnopol—Lwów. Reprezentacja Lwowa złożona była z „drugiego garnituru“, gdyż pierwszy — jak wiadomo — walczył równocześnie z Lublinem Zwycięstwo odniosła reprezentacja Tarnopola 9:7.

Wyniki walk były następujące: w wadze muszej Olbert (L) zremisował z Bajczakiem (T), w koguciej Kaźmirowicz (T) wygrał na pkty z Musiałem, w piórkowej Ceit (L) wygrał walk-overem, w lekkiej Kotlar (T) pokonał na pkty Wróbla, w półśredniej Edelman (L) zremisował z Katzem, w średniej Ziółkiewicz (L) zremisował z Hansem, w półciężkiej Paszczyn (T) pokonał na pkty Przybylskiego, w ciężkiej Niemiec (L) wygrał na pkty z Fleischfarbem.

Sprawa projektowanego zniesienia Dyrekcji Ceł we Lwowie.

Jak już donieśliśmy poczyniła Izba przemysłowo - handlowa we Lwowie starania w kierunku zaniechania projektowanego zniesienia Dyrekcji Ceł we Lwowie. W odpowiedzi na podjętą interwencję otrzymała Izba zawiadomienie, że Pan Minister Przemysłu i Handlu poparł wobec Pana Ministra Skarbu prośbę Izby o pozostawienie Dyrekcji Ceł we Lwowie.

Ponadto sprawą projektowanego zniesienia Dyrekcji Ceł zainteresował się prezes grupy senatorów i posłów Wschodniej Małopolski p. wicemarszałek Tadeusz Schaetzel.

WAŻNE DLA EMIGRUJĄCYCH DO ARGENTYNY

Syndykat emigracyjny zawiadamia, że w związku z zarządzeniami władz argentyńskich o nowej procedurze wyrabiania „permiso desembarco“ należy obecnie w Dyrekcji Imigracyjnej w Buenos Aires składać wszystkie dokumenty personalne, uprzednio legalizowane przez konsulat argentyński, wobec czego do konsulatu argentyńskiego w Warszawie przesyłanych jest coraz więcej spraw do legalizacji. W wielu wypadkach petenci zwracają się do Konsulatu bezpośrednio. Nadsyłane są do legalizowania dokumenty, które nie były przedtem uwierzytelnione w odnośnych instancjach polskich. Należy pouczyć petentów przy informowaniu, aże by legalizację przeprowadzali przy pomocy Syndykatu Emigracyjnego. Wtedy zmniejszy się znacznie liczba spraw legalizacyjnych samorzutnie i niewłaściwie przesyłanych do Konsulatu.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.

Giełda z dnia 9 grudnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.70, Berlin 212.78, Amsterdam 288.80, Kopenhaga 116.30, Londyn 26.05, Nowy Jork czeki 5.32, kabel 5.31, Oslo 131.18, Paryż 24.77, Praga 18.74, Sztokholm 134.25, Zurych 122, Mediolan 28.05. **Papiery państwowe:** 3 prc. inwest. 66.50, 5 prc. konwers. 51, 6 prc. dolarowa 65, 4 prc. dolarowa 47.50, 7 prc. stabiliz. 468. **Akcje:** Bank Polski 106, Węgiel 15.50, Lilpop 14.25, Ostrowiec 27, Starachowice 33, Haberbusch 38.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, owsie, życie, kukurudzy, jęczmieniu, siemieniu konopnem, mące i otrębach. Ceny na ogół niezmienione. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne. Ceny loco wagon Lwów mąka pszenna stand. gat. I. wyciąg. 39.50—40, I—A 38.50—39, I—B 38—38.50, I—C 36.50—37, I—D 34.50—35, II—A 34—34.50, II—B 33.50—34, II—C 33.25—33.75, II—D 32—32.50, II—E 30—30.50, II—F 28.50—29, II—G 26—26.50, mąka żytnia wyciągowa 0—30 prc. 28.50—29, gat. I. 0.50 prc. 27.50—28, I. 0—65 prc. 25.50—26. Inne kursy niezmienione

ROWER — NARTY.

Zgłosił się u nas wieśniak z Wołynia, niejaki Leon Nestorowicz z Chorowa nad Horyniem koło Zdołbunowa i przedstawił własny pomysłowy wynalazek t. zw. narty mechaniczne, opatentowany w Gł. Urz. Patentowym nr. 1.512.90. Wynalazek polega na kombinacji nart z rowerem bądź motocyklem, a nawet z dziecinnym rowerem trójkołowym. Również może być zastosowany rower jednokołowy bez motoru, a z przekładnią. Tylne koło części mechanicznej zaopatrzone jest w rodzaj łopatek, które zaczepiają o śnieg i pozwalają na posuwanie płozów narciarskich. Na pierwszy rzut oka narty pomysłu chłopa wołyńskiego wyglądają jak rower wzgl. motocykl na nartach.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 1955/36, 1957, 1958, 1959/36, 1960, 1961 i 1962/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie IV. Rewiru, Lucjan Fortuna, mający kancelarię w Stanisławowie przy ul. Belwederskiej L. 5, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14-go grudnia 1936 o godz. 11 przed połud. w Stanisławowie, ul. Karpińskiego Nr. 18 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do zobowiązanego Józefa Grünfelda w Stanisławowie na żądanie Bernarda Wachtla i tow., składających się z towarów galanteryjnych i urządzenia sklepowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 3425. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od połowy ceny szacunkowej.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Stanisławów, 2 grudnia 1936. 4038K

Km. 36/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bołszowcach Włodzimierz Ilków, zamieszkały w Bołszowcach, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 grudnia 1936 godz. 10-ej w Bołszowcach na targu odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Mozesa Bleiberga, kupca w Bołszowcach, składających się: 1) z 1 szafy podwójnej jesionowej, orzechowo politurowanej, 2) z 1 futra popielatego, spód koty syberyjskie, kołnierz krymski, 3) z 1 pary butów boksowych, 4) z 2 ubrań popielatych, 5) z 1 raglanu brązowo-popielatego, 6) z 2 nakastlików jesieniowych, 7) z 1 psychy jesieniowej, 8) z 1 biurka dębowego, 9) z 1 budzika z figurką sportowca z blachy met. oksydowanej, 10) z 1 stolika okrągłego dębowego, 11) z 1 krowy czerwono-białej (głowa cała biała), 12) z 1 krowy czerwono-białej, 13) z 1 otomany, pluszem krytej, oszacowanych na łączną sumę 815 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Bołszowce, 7 grudnia 1936. 4036K

Km. 917/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Jabłonowie k. Kołomyi obwieszcza, że w dniu 15 stycznia 1937 od godziny 11 przed południem w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Jabłonowie biuro Nr. 9 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, składającej się z pb. 6 i 7 i pgr. 23, 25, 26, 27, 28, 29 i 30 gm. kat. Lucza wraz z budynkami tj. domem mieszkalnym, stajnią, stodołą, drewutnią i kurnikiem, obejmującej powierzchni 3 morgi 880 s. kw., która stanowi własność Wasyla Feniuka, syna Iwana w Luczy. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 13.276 zł. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. kwoty 9.957 zł. Rękojmia wynosi 1327 zł. 60 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Jabłonów, 13 listopada 1936. 4037K

UPADŁOŚCI.

S 1/33. Sąd okręgowy w Stryju Wydział I. w sprawie konkursowej do majątku Izaka i Freidy Pistyner postanawia znieść konkurs po myśli § 166 ust. 20 w. o. k.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 2 maja 1936. 4025

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 80/36. Franciszek Głogowski, syn Jana i Franciszki, ur. 1 stycznia 1885 w Alwarni i tamże przynależny, żołnierz 13 pp. armii austriackiej, zaginął w roku 1915 w czasie wojny światowej. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci zarządza się na wniosek Michała Tadeusza postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi. Franciszka Głogowskiego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15 czerwca 1937 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 3 listopada 1936. 4024

I T 71/36. Ludwik Śliwa, syn Michała i Marianny Lasoń, ur. w Lgocie 18 sierpnia 1842, przynależny do tejże gminy, w roku 1867 wydalił się z gminy w poszukiwaniu za robotą i od tego czasu ślad po nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 ust. cyw. zarządza się na wniosek Józefa Ciupały w Lgocie postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Ludwika Śliwę wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15 grudnia 1937 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 13 listopada 1936. 4023

I T 52/36. Władysław Kubica, urodzony 23 lipca 1894 w Woli Filipowskiej i tam przynależny, syn Andrzeja i Marii, żołnierz nieznanego pułku, zaginąć miał na froncie włoskim w roku 1917. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci zarządza się na wniosek Rozalii Kubicówny postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi. Władysława Kubicę wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15 czerwca 1937 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 2 listopada 1936. 4022

I T 22/1936. Andrzej Lizoń, syn Jana i Zofii, urodzony 15 listopada 1898 w Obidzy, żołnierz 20 pp. armii austr., zaginął na wojnie światowej na froncie włoskim 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po sześciu miesiącach wydanem zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I
Nowy Sącz, 3 października 1936. 4028

I T 33/1932. Stanisław Joniec, syn Józefa i Wiktorii, urodzony 3 lipca 1883 w Słowikowej, żołnierz 20 pp. armii austr. zaginął w niewoli rosyjskiej 1920. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po sześciu miesiącach wydanem zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Nowy Sącz, 14 marca 1933. 4027

I. T. 55/30/9. Jan Stoch, syn Wincentego i Agnieszki, urodzony dnia 22 grudnia 1894 w Pieniążkowicach, żołnierz 32 pp. austr., po zwolnieniu go z wojska przebywał w Ołomuńcu i od 1918 słuch o nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po upływie roku na ponowną prośbę wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Nowym Sączu, 24 maja 1933. 4026

I T 39/36. Edykt. Jan Richter, syn Jakuba i Wiktorii z Niedziółków, urodzony I czerwca 1897 w Andrychowie zamieszkały w Sułkowicach, jako żołnierz 12 pp. armii pol. zaginął na wojnie od końca 1920 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy Wydz. I. cyw.
Wadowice, 30 listopada 1936. 4034

I T 73/36. Edykt. Franciszek Zając, syn Elżbiety Zając, urodzony 11 sierpnia 1897 i zamieszkały w Bulowicach, jako żołnierz 56 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od lipca 1916 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy. Wydz I. cyw.
Wadowice, 30 listopada 1936. 4033

I T 54/36. Edykt. Jan Slezak, syn Ignacego i Rozalii Michalskiej, urodzony 7 grudnia 1901 r. i zamieszkały w Witanowicach jako żołnierz VI. baonu wartowniczego wojsk polskich zaginął na wojnie od końca 1920 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, 27 listopada 1936. 4032

I T 66/36. Edykt. Jan Sztefko, syn Ignacego i Marii z Handzlików, urodzony 22 lutego 1895 i zamieszkały w Kozach, jako żołnierz 31 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od kwietnia 1915 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy. Wydz. I. cyw.
Wadowice, 30 listopada 1936. 4031

I T 64/1936/6. Józef Brynczka, syn Jana i Marii Tażyk, urodzony dnia 26 lutego 1875 we Frydmanie, w roku 1925 wyjechał do Argentyny i od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po upływie roku na ponowną prośbę wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Nowy Sącz, 25 listopada 1936. 4029

T 40/36. Edykt. 1) Katarzyna Pyzdek, urodzona 27 marca 1884 i 2) Cecylia Pyzdek urodzona 20 września 1881 w Woźnicznej powiat Tarnów, córki Wojciecha i Anny, wyjechały w roku 1906 do Ameryki i zaginęły bez wieści i 3) Michał Pyzdek, syn Wojciecha i Anny, urodzony 7 września 1893 w Piotrkowicach powiat Tarnów żołnierz Legionów Polskich, ostatnio przebywający w Piotrkowicach, w roku 1914 zaginął bez wieści na froncie rosyjskim. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu sześciu miesięcy, zaś o Katarzynie i Cecylii Pyzdkach w ciągu roku Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, 24 listopada 1936. 4030

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.